

Wiarus Polski

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych. Przedpłata kwartalna na pocztu w listowych wynosi 3 m. 33 fen. a z odnośnikiem do domu 2.75 mk. „Wiarus Polski” zapisany jest w cenniku pocztowym pod znak. polnisch nr. 512.

W imię Boże za Wiarę i Ojczyznę!

Redakcyja i drukarnia w Bochum, ul. Klosterstr. nr. 8. — Telefon 538.

Za inseraty płaci się za miejsce rządka drobnogrodnie 50 fen. ogłoszenia umieszczone przed inseratami i mk. Kto często ogłasza otrzyma rabat. — Listy do „Wiarusa Polskiego” należy frankować i podać w nich dokładny adres piszącego. Listów nie zwracamy.

AGENTURY: Recklinghausen, Bruchweg 46. Dortmund, Schlosserstrasse 48. Gelsenkirchen, Karlstr. 7. Hamborn, Koernerstr. 95. Oberhausen, Schoepmannstr. 4.

Rodzice polscy! Uczycie dzieci Wasze mówić, czytać i pisać po polsku!

W razie śmierci stałego (przez 3 miesiące) abonenta wskutek nieszczęśliwego wypadku otrzymają spadkobiercy jego 100 marek, jeżeli śmierć nastąpiła na wierzchu, a 50 marek, jeżeli nastąpiła pod ziemią. Bliższe warunki otrzyma każdy na żądanie od Wydawnictwa w Bochum.

Co piszą Amerykanie o żołnierzu polskim?

Specjalny korespondent dziennika „New York Herald” pisze o walkach pod Lwowem:

„Polacy, mając siły o połowę mniejsze od Ukraińców, osiągają co najmniej takie same rezultaty, jak ich przeciwnicy, albowiem całe wojsko polskie o ile można sędzić, ożywione jest nadzwyczajnie dobrym duchem. Zarówno oficerowie jak i prości żołnierze okazują zapał i entuzjazm jakiego każda armia mogłaby im pozazdrościć.

Męstwo i cierpliwość rannych godne są także podziwu. Pamiętam dobrze odwiedzin w dwu wielkich szpitalach wojskowych w Przemyslu. Wiatr mroźny ziębił wówczas do szpiku kości, a szpitale były przeważnie nieopalone. Przeciwnicy i koldry były tylko dla ciężko rannych, a pacjenci, których rany były niejednokrotnie zabandażowane tylko paskami papieru gazetowego, leżeli nie osłonięci albo okryci płaszczami, lecz nie skarżyli się ani słowem, ani wyrazem twarzy lub oczu.

Widziałem znaczną część żołnierzy rannych od kul karabinowych powyżej pasa, co świadczy, że armię polską charakteryzuje ta sama odwaga i waleczność, jaką odznaczyli się najlepsi pułki francuskie, angielskie i amerykańskie, gdy w pierwszych tygodniach swojej bojowej praktyki szły szturmami nie szukając osłony, na karabiny maszynowe niemieckie.

Oczywiście tłumaczyć sobie to należy nadzwyczajną młodością polskiej armii. Zanim przyjechałem do Polski, myślałem, że niema na świecie bardziej chłopięcej armii, jak ta, którą Ameryka z początku przysłała na kontyngent. Obecnie jednak gorąco pragnąłbym, aby pod Buckingham lub na Champs Elysees w Francji, mogła się odbyć parada jednego z pułków, złożonych z żołnierzy, walczących obecnie pod Lwowem. Widziałem na własne oczy idących na linię boju, chłopców, mało co wyższych od karabini, którzy dźwigali i którzy żadną miarą nie mogli liczyć więcej jak 13 i 14 lat.

Żołnierze Polacy są najdzielniejszymi żołnierzami, jakich kiedykolwiek widziałem — kończy korespondent, który, jak zaznacza, był na wszystkich frontach wojny obecnej.

Niemcy a polscy robotnicy sezonowi.

Gazety niemieckie zamieszczają znamienne odezwy: W tłumaczeniu polskim brzmi odezwa powyższa, jak następuje:

Niemiecy rolnicy!

Rząd polski popiera przyjazd polskich robotników sezonowych do Niemiec. Czyście nie zauważyli, co ta względność ma na celu? Polski żywił ma na wypadek zbrojnego oporu zostać wzmocniony. Kto

robotników polskich przyjmuje stwarza swej ojczyźnie wzmocnionego wroga. Czy wy, niemieccy rolnicy chcecie w tem pomagać?

Dla tego, wy, niemieccy rolnicy, przyjmujcie niemieckich robotników!

Tyle odezwa, którą podajemy dla poinformowania naszych czytelników o praktykach grasujących wśród żywołu niemieckiego. Zresztą sądzimy, że wszelkie uwagi są tu zbędne, bo odezwa sama charakteryzuje dostatecznie ducha kół, z których wyszła. „Gaz. Toruńska”.

Urzędnik powiatowy jako agitator wędrowny i bałamu!

Od osoby wiarogodnej, która własnoręcznie podpisał zaświadczkę, co po rozprawie skreśliła, otrzymała „Gazeta Olsztyńska” pismo następujące:

Jak urzędowo ogłoszono, miał jakiś p. Konetzką, sekretarz wydziału powiatowego z Olsztyna, objeżdżać powiat olsztyński dla zbadania potrzeb matek i dzieci niżej dwóch lat. Bardzo chwalebne zadanie, gdyby z nim nie była połączona agitacja wszechniemiecka. Pan Konetzką miał 28. maja zjechać do Orzechowa i tam w szkole miał badać matki jak i ich dzieci. Lecz jego nie doczekanie jest bardzo wielkie, bo wpadł jak kula, już 24. do naszej wioski. Nasamprząd oświadczył, że nasze strony do Polski nie przyjdą. Dalej powiedział, że ci co za Polską agituja będą później przy Prusach mieli ciężkie stanowisko (schweren Stand). Dalej (o dziwo) powiedział, że jakby przyszło do głosowania to każdy ma za Niemcami głosować bo w Polsce to wszy (pewnie ich od Volksblatu zerwał).

No ale bez osobistych zaczepek także się nie obyło. Nasamprząd oświadczył ów pan, że landrat mój za soltysa nie zatwierdzi, że ja ujadam za Polską. (Muszę nadmienić, że obrano mój jedynym soltysiem, tj. dostałem wszystkie głosy.)

Mój panie Konetzką! ani się ubiegalem o ten urząd. Dla mnie zaufanie wyborców więcej znaczy niż urząd. Ani tobie, mój panie, ani lantratowi pokłonów bić nie będę i o zatwierdzenie błagać nie będę, bo nie mam na to ni czasu ni atlasu, ni chęci.

Dalej oświadczył ów pan mojej żonie, że kiedy ja za Polską ujadam to ona ma stać przy Prusach, a oni będą o nią zgorzować. (Pewnie tak jak to w czasie wojny o nią zgorzowali, że jej 283 marek wsparcia nie dali co jej się prawem należało i jej konia z chlewa zabrali!) Dalej posunął się p. Konetzką tak dalece, że powiedział mojej żonie, że ja mam iść sobie do Polski kiedy za Polską ujadam, ale ona z dziećmi ma zostać przy Prusach a oni (p. Konetzką i lantrat) jej nie opuszczają.

Kochani czytelnicy! Te bezwstydne i bezczelne słowa oddaję wam pod sąd. Ja wobec tego słów tracić nie chcę. Mój panie Konetzką, moja żono Ciebie zna i wie co o Tobie trzymać i myśleć ma, bo na własne oczy widział jak w czasie wojny, kobiety które u Ciebie dopominały się prawa, sam za drzwi wyrzucał. A więc powoli, panie, nie staraj się o moją żonę i dzieci, tylko dbaj o swoje śmieci.

Kochani czytelnicy: p. Konetzką posunął się jeszcze tak dalece, że powiedział mojej żonie, że ja mam w Polsce sobie inną polkę brać, a ona zostawić o tym na łaskę. Mój panie, szkoda, że w

domu nie byłem, bobym Ci aby dał po twarzy. Lepszego nie zastażyłeś tylko to, przez Twoją bezczelność. Kochani czytelnicy co na to mówić chyba to, że tym ludziom Bóg rozum zabrał, bo gdyby nie to, toby inaczej się zachowywali. Kochani czytelnicy wytrwajmy na naszym posterunku mimo wszystkich trudności i zdajmy się na Boga, a on nas nie opuści. Andrzej Czaczek z Łańska.

Niemcy gotują się do wojny!

„Gazeta Toruńska” pisze:

W ubiegły piątek torunscy socjaliści niemieccy zebranie, na którym jeden z mówców zaznaczył, że stwierdzono, iż na komendzie obwodowej leżą już wygotowane zapozwy pod broń wszystkich mężczyzn od rocznika 89 począwszy i młodszych. Mają oni widocznie zostać zaciągnięci do wojska na wypadek ogłoszenia niezależnej rządu od Niemiec republiki „Ostmark” jak o tem już dawniej donosiliśmy.

Socjaliści obturkali się, że podszczuwacze torunscy, którzy nawarzyli piwka, podjudzając do wywołania oporu, teraz sami się wynoszą z Torunia, jak to każdy zauważyć może codziennie po licznych wozach meblowych.

Und roboczy nie chce wojny a prztem jest rzeczą pewną, że reakcja wielkimi krokami się zbliża i walki, jakie na wschodzie zamierzają pewne koła wywołać mają posłużyć za płaszczyk dla tej właśnie reakcji. Do tego żaden proletaryusz nie może ręki przyłożyć.

W Moskwie mordują masami.

Głód w Moskwie spowodował według „Kurjera Warszawskiego” pomiędzy robotnikami poważne rozruchy, zwrócone przeciw rządowi sowieta. Liczny tłum zgromadziwszy się koło bulwaru, począł krzyczyć: „Przez z Leninem i Trockim! Przez z rzeczkopoliatą głodu!”

Władze bolszewickie wysłały przeciw robotnikom czerwoną gwardję z rozkazem, urzadzania rzeki masowej bez pozbędniego sądu. Robotników spędzano przez trzy dni na miejscu, gdyż konie zdjęzono, więc poległych nie miano czym odwieźć.

Po dwóch dniach otrzymała inteligencja rozkaz uprzążania. Używając batów zaprzagano po cztery osoby do wozu. Opierających się rozstrzelano natychmiast. Tak to wygląda szczęśliwość bolszewicka. Ludzi wykształconych używają za bydło pociągowe!

W sprawie składek w Z. Z. P.

piszą nam z Schonnebeck, co następuje: Zarząd Zjednoczenia Zaw. Pol. wydał rozkaz, aby na zebraniach filijnych dyskutowano nad podniesieniem składek w Zjednoczeniu Zawodowam Polskiem na 75 fen. tygodniowo. Jako powód podano gromadzenie kapitałów w związkach innych, które potem mogłyby Z. Z. P. uznać za nieodpowiednie do obrony interesów robotniczych, jeżeliby nie sprostало kapitałem na członka tyle, ile posiadają związki niemieckie.

Bardzo słusznie! Jest jednak jeszcze jedna rzecz, która stoi nam w drodze. Oto w związkach niemieckich od lat wielu opłacają większe składki, a u nas mniejsze. Gdy przestąpi członek z tych zwią-

zków do nas, to jedynie dla tego, żeby opłacać mniejsze składki. Płaci bowiem ty siące, ty siące rodaków składki w związkach obcych. Stwierdzono bowiem, że w okolicy naszej większa połowa rodaków znajduje się w obcych związkach.

Jest to wina tutejszych działaczy.

Gdy który Polak przestąpi do nas, to już w Zjednoczeniu nie opłaca 75 fen., odnośnie 1 markę tygodniowo, lecz zaraz pragnie tylko 50 fen. opłacać. Jest to dowód, że brak Polakom miłości do swego. Wielu jest tylko w Z. Z. P. dla tego, że niższe składki opłacają.

Po bliższej informacji w biurze dowiedzieliśmy się, że wielu członków Zjedn. Zaw. Pol. już opłaca 80 fen. składki, a nawet jednę markę tygodniowo.

Moim zdaniem winien zarząd stanowczo rzecz tę przeprowadzić i składki podnieść do tej wysokości, jakie imi opłacają. Powód jest ten, że jeżeli robotnicy zarabiają więcej, a pieniądz jest nie wiele wart, bo nie wiele za ten zarobek możesz kupić, to i w Z. Z. P. za te składki nie wiele można kupić. Ponieważ dawniej za 10 fen. więcej można było otrzymać, niż dziś za 50 fen., dla tego nie 75, ale 150 mk. nie dorówna dawnym 30 niygom.

Jest też słuszny powód, że imi niegromadzą kapitał, a my według dzisiejszych stosunków przy opłaceniu 50 fen., nie oszczędzimy.

nie obawiać się więc, ale stanowczo krzyczyć powinien zarząd do celu, bo potem na niego spadnie odpowiedzialność, że Zjedn. Zaw. Polskie nie sprosta innym związkom.

R. Goki.

„Und willst du nicht mein Bruder sein, so haur ich dir den Schädel ein“.

Niemcy, kierując się widocznie swą znaną wymienioną w nagłówku zasadą, która po polsku brzmi: „Skoro nie chcesz być moim bratem, to rozbiję ci czaszkę” — w środę w Malborku na zebraniu niemieckich „Volksratów” z Prus Zachodnich, Wschodnich i części Księstwa uchwaliłi po długich obradach rezolucję następującą:

Stoiśmy niewzruszenie na stanowisku, że ofiarowa y nam traktat pokojowy bezwarunkowo musi być odrzucony. — Natomiast uznajemy kontrproponycje niemieckiego rządu, aby podstawę zasad Wilsona w praktycznej polityce zastosować — zwracamy jednak uwagę, że nawet częściowe zejście z tej podstawy w zajętych obszarach prowincji poznańskiej wniosłoby zarzewie uwieczniającego spór niemiecko polski, nienawiść narodowościową i rozdarcie z wszystkimi ziemi skutkami dla całej kultury obszarów, zamieszkałych przez Niemców i Polaków.

W tem położeniu zwracamy się jeszcze raz do wszystkich mieszkańców niemieckiego wschodu bez różnicy języka ojczystego z wezwaniem, aby nie pozwolili na uregulowanie kwestyi kresów wschodnich z zewnątrz lecz przez porozumienie samejże ludności odnośnych obszarów. Tylko z tysiącnych stosunków, które wiekowe wspólne życie Niemców i Polaków wytworzyło, może powstać trwała podstawa dla dalszego pokojowego współżycia.

Porozumienie polsko-niemieckie zapewni najlepszą obronę dóbr kulturalnych, tak gospodarczych jak duchowych obu narodowości w ramach wielkiego wolnego państwa prawa, które przestrzegac będzie

Wielki wiec w Schalke
 odbędzie się w drugie święto Zielonych Świątek po poł. o godz. 2 w domu czeładzi „Eintracht“, Grillo ul. 57.
 Zaprasza się wszystkich mężczyzn i niewiasty. Mówca zamiejscowy.
 Miejskowa Rada Ludowa.

Bacznosc Rothhausen!
 Zebranie członków filji Zjedn. Zaw. Polsk. w Rothhausen odbędzie się w drugie święto Zielonych Świątek o godz. 10 przed poł. na sali p. Dengenhardta.
 O liczny udział prosi Zarząd.

Bacznosc Polacy w Herne w parafii Serca Jezusowego!

Rodzice, jeżeli pragniecie, ażeby dzieci wasze umiały czytać, pisać i śpiewać po polsku, zgłoszcie je do niżej wymienionych osób, które są upoważnione do prowadzenia listy. Zgłoszenia przyjmuje się do 8 czerwca rb. Oplata za naukę wynosi miesięcznie od dziecka 50 fen., od 2 dzieci 1 mk., od 3 dzieci 1,50 mk., reszta ponad 3 dzieci z rodziny są wolne. Szkółka tym czasowo znajduje się przy ul. Bachstr. 9, drugie piętro. Lekcje pisowni odbywają się w każdy wtorek o godz. 4 po poł. dla dzieci ponad 9 lat, w piątek o godz. 4 po poł. dla dzieci od 6 do 9 roku.

Do druha Kędzińskiego ul. Graeffstr. 36 zgłaszać się mogą dzieci z ulic: Graeff, Hibernia, Schamrock, Regenkamp, i. d. Hoelle, Bochumska ul. — Do druha Iwifskiego, Altenhoefenerstr. 34 zgłasza się dzieci z ul. Altenhoefener, Siepen, Rosen, Duengel, Kurfuersten, Bach i Wischerstr. Do druha Jana Turbańskiego przy Altenhoefenerstr. 170 dzieci z ulic: Altenhoefenerstr., Berg i Voedestr. — Do druha Jana Kaczmarka przy Querstr. zgłaszać można dzieci ze wszystkich ulic kopalni Konstantyn.

Pieniądze za naukę uprasza się doreczac przez dzieci biorących udział w nauce do połowy każdego miesiąca.
 (3) Miejskowa Rada Ludowa.

Bacznosc Kastrop-Schwerin i okolica!
 Miejska św. odbędzie się dla Polaków w kościele parafialnym w Kastrop-Schwerin przez cały tydzień od Zielonych Świątek aż do Trójcy św. Wstępne nabożeństwo odbędzie się w pierwsze święto wieczorem o godzinie 7. Dalszy porządek będzie ogłoszony z ambony. Uprasza się rodaków i rodaczki o jak najlichnieszy udział w misji.
 (2) Jagodziński.

Bacznosc Gelsenkirchen-Uckendorf!
 Zebranie Filii oddziału górników Zjedn. Zaw. Polsk. odbędzie się w niedzielę, dnia 8 czerwca o godz. 2 po poł. w lokalu pana Dudka przy Friedrich ul. 20. Mówca zamiejscowy.
 O liczny udział prosi Zarząd.

Bacznosc miejscowosc Walsum i okolica!
 Złączone Towarzystwa urządzają w drugie święto Zielonych Świątek, dnia 9 czerwca rb.

wielką majówkę
 ku uczczeniu Konstytucji z dnia 3 maja, w lesie tak zwanym „Drieselbusch“.

Porządek:
 O godz. kwadrans przed 8 zebranie się na wietnicy p. Gilekesa, Wilhelm ul., potem zaraz pochód do kościoła na polskie nabożeństwo. Po nabożeństwie pochód na wietnicę na posiedzenie, następnie przerwa obiadowa. Ponownie zebranie się na wietnicy już o godzinie pół do 1 poczem wymarsz z muzyką do lasu. O godz. 2 rozpoczęcie uroczystości przez wystąpienie Koła śpiewu miejscowego „Róża Leśna“ z pieśnią powitalną, poczem będą rozmaite gry, dla dzieci: wystąpienie dzieci z ćwiczeniami chora-giewkami; występ miejscowego sokoła i sokolic, potem gry dla dzieci i dla starszych. Następnie podział wśród dzieci ciastek i innych przysmak. O godzinie 4 rozpoczęcie zabawy dla dorosłych polonezem Kościuski. Podczas przerw rozmaite gry.
 Uwaga: Dojść można na miejsce wycieczki Provinzial ul., którą kursuje tramwaj do Dinslaken. Jechać można tramwajem jeden przystan, za Waldschlösschen, Holtenerweg i zaś torem, który idzie z kopalni Rhein I do Walsum dojdzie się na miejsce. — Czysty synek przeznaczony na oświatę młodzieży.
 O liczny udział się uprasza Komitet miejscowy.

Bacznosc Rodacy i Rodaczki w Sterkrade i okolicy!
Kolo śpiewu „Wanda“ w Sterkrade
 obchodzi
 w drugie święto Zielonych Świątek, dnia 9 czerwca r. b. na sali pana Lüdkehermann, przy ul. Hüttenstr. 23
6 rocznicę istnienia

Program wielce urozmaicony strzelaniem do tarczy o nagrody i wiele innych niespodzianek. O godz. 8 rozdanie nagród, potem dalsza zabawa. Zaprasza się wszystkich Szan. śpiewaków i śpiewaczki również Rodaków i Rodaczki z Sterkrade i okolicy.
 Otwarcie kasy o godzinie 3 po południu. Początek o godzinie 4 po południu.
 Cześć pieśni polskiej!
 Zarząd.

Poszukuje od 1-go czerwca r. b.

służącą.

J. Chudziński
 Bochum, Ottostr. 48.

Potrzebna od zaraz
służąca
 do pracy domowej.

F. Makowski
 Dahlhausen,
 Kaiserstrasse 70.

Wszelkie ilości
 kleju w tabliczkach, laku i oleju

skupuje
 Stefan Paluch
 malarz
 Altenbögge, Kr. Hamm I. w.

Biurowie

P. Gniatczyk,
 Herne, ul. Nowa
 (Neustr. 8)

Bochum, ul. Młyńska,
 (Mühlenstr. 43.)
 Otwarte od godziny
 8—12 i od 3—7
 w niedziele i święta
 zamknięte.

Zafatwia wszelkie sprawy sądowe, urzędowe, karnocywilne, procesowe, spadkowe, gruntowe, hipoteczne, małatkowe, wsparciowe itd. z kilkakrotnie udowodnionym dobrym skutkiem.

RODACY! Rozszerzajcie „Wiarusa Pol.“

Towarzystwo św. Jana Chrzciciela w Essen-Altendorf
 podaje wszystkim Towarzystwom, Rodakom i Rodaczkom do wiadomości, iż obchodzi swoją

17 rocznicę
 w niedzielę, dnia 15 czerwca rb., na sali pani Gerber, przy ulicy Helenenstr. 20.

Początek uroczystości o godz. 4 po poł. Mamy nadzieję, iż Szan. Rodacy i Rodaczki nas swą obecnością zaszczyć raczą.
 Zarząd.

Bacznosc Rodacy i Tow. w Altenbögge!
 Oddział muzyczny dostarcza na wszelkie wesela, obchody i zabawy

muzykę
 smyczkową i 4-ka dętych instrumentach.
 Zgłoszenia przyjmuje
 Stefan Paluch, Altenbögge, Kr. Hamm I. Westf.

Starszy kawaler
 biegły w mowie i pisowni polskiej, francuskiej i niemieckiej poszukuje odpowiedniego
stanowiska.
 Zgł. upr. się do „Wiarusa Polskiego“ w Bochum pod lit. D. R. 2975.

Rodacy!
 Rozszerzajcie
 „Wiarusa
 Polskiego.“

Bacznosc Oberhausen-Frintrop i okolica!
Bractwo Różańca świętego w Frintrop
 obchodzi w niedzielę świąteczną, dnia 8 czerwca rb., na sali p. Kalveram, przy Frintroper ulicy
10 rocznicę istnienia.
PROGRAM: 1. Rano o godz. 8 i pół Msza św. za żywych i umarłych członków tegoż Bractwa oraz wspólna Komunia św. 2. O godz. 2 przyjmowanie bratnich Towarzystw. 3. O godz. 3 i pół otwarcie uroczystości i występ Koła ze śpiewem. Potem śpiew dzieci. 4. Wymarsz z pochodnią do Kościoła na nabożeństwo, odprawione przez księdza zamiejscowego. Po nabożeństwie pochód na sałę. 5. Wykład przez pana M. Kwiatkowskiego z Herne. 6. Odczytanie będzie baruzo zajmująca sztuka teatralna pod tytułem: „Św. Elzbieta“.
 O liczny udział Rodaków i Rodaczek oraz Szan. Bractwa i Towarzystwa, które zaproszenia odebrały i te, które dla braku adresów nie odebrały zaproszenia, serdecznie zapraszamy.
 Zarząd.

Bacznosc Rodacy i Rodaczki w Röhlinghausen!
 W drugie święto Zielonych Świątek, dnia 9 czerwca urządzają
 tutejsze Towarzystwa polskie wspólnie
wielki uroczysty obchód
 setnej rocznicy zgonu naszego wielce zasłużonego bohatera szewca Jana Kilińskiego
 połączony z obchodem Konstytucji 3 maja.
 Przed południem o godz. 9 odbędzie się solenne nabożeństwo w kościele tutejszym z polskim śpiewem i kazaniem, na którym wszystkie Towarzystwa oraz Bractwa przystępują do wspólnej Komunii św.
 Po południu o godz. 4 odbędzie się dalsza uroczystość na sali p. Böhma, ulica Heinricha z wielce urozmaiconym programem, który będzie każdemu przy wstępie na sałę wręczony.
 Uwaga: Dzieciom niżej lat 14 jest wstęp wzbroniony.
 O liczny udział w tej uroczystości uprasza się jak najusilniej.
Komitet Towarzystw.

Bacznosc! Herten. Bacznosc!
Wielki wiec oświatowy
 odbędzie się w drugie święto Zielonych Świątek, dnia 9 czerwca r. b. o godz. 11 przed południem w lokalu p. Heinsa, ul. Ewald. O liczny udział Rodaków i Rodaczek prosi (3) Komitet Tow.

Mam nowe trzewiki
 na sprzedaż, damskie i dla panów. Ręcznie robota.
 Nowe wykonuje według miary.
Warsztat dla reparatury
Paweł Sosna, mistrz szewski
 BOTTROP, Prosperstr. 162.

Dobra egzystencja.
 Jedyny na Bochum i okolice polski skład artykułów piśmiennych, książek i obrazów, połączony z oprawą obrazów, od 12 lat dobrze zaprowadzony, obrotu mniej więcej 1000 mk. mies. ecnie; z wygodnym pomieszkaniem jest z powodu stosunków rodzinnych od zaraz do sprzedania. Bliższe informacje udzieli
 P. Gniatczyk, Bochum, Mühlenstr. 43.

Potrzebna od zaraz
dziewczyna
 do drukarni.

Zgłoszenia przyjmuje
„Wiarus Polski“
 Bochum, ulica Klasztorna r. 8.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy, iż umarła dnia 2 czerwca, o godzinie 1 po poł. nasza najukochańsza córka, siostrzyca i kuzynka
śp. Wanda Glinkowska
 w 12 roku życia.
 Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5-go czerwca o godzinie 8 z domu żałoby przy ulicy Buschweg 19.
 W ciężkim smutku pograżona
 Rodzina.

Podziękowanie.
 Za okazane nam współczucie i udział w pogrzebie śp. naszej ukochanej matki oraz za bogate wieńce, składamy Towarzystwom polskim i Rodakom z Gelsenkirchen i okolicy na tej drodze serdeczne
„Bóg zapłać“.
 Famija Wanioerek.
 Gelsenkirchen II, 3 czerwca 1919.

Kwity do zapisania „Wiarusa Polskiego“ na miesiąc czerwiec.
 Wyciąć, podpisać, dodać dokładny swój adres i oddać na pocztę załączając 1.25 mk.
POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung „Wiarus Polski“ aus Bochum fuer den Monat Juni 1919 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 1,25 Mk.
 Obige 1,25 Mk. erhalten zu haben, bescheinigt
 den 1919
 Kaiserliches Postamt

Kwity do zapisania „Wiarusa Polskiego“ na miesiąc czerwiec.
 Wyciąć, podpisać, dodać dokładny swój adres i oddać na pocztę załączając 1.25 mk.
POSTBESTELLUNGSFORMULAR.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserlichen Postamt ein Exemplar der Zeitung „Wiarus Polski“ aus Bochum fuer den Monat Juni 1919 und zahle an Abonnement und Bestellgeld 1,25 Mk.
 Obige 1,25 Mark erhalten zu haben, bescheinigt
 den 1919
 Kaiserliches Postamt